

KURYER LITEWSKI

w WILNIE w SOBOTĘ DNIA 15 MARCA V. S. 1815 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE

Gazeta petersburská, *Poczta Północná*, umieściła z *Petersburga*, pod dniem 3 marca: „Tulski kupiec, *Michał Sundukow*, który jest starszyną przy tutajszym kościele *ś. Jędrzeja*, ofiarował, na reparacyą i ozdobę tego kościoła, więcej 25,000 rubli. Najswiętszy Synod polecił *JO. Radzcy* Taynemu Xięciu *Golicynowi*, donieść o téj ofierze Jego Cesarskiej Mości. Dla nas z náywiększym ukontentowaniem przychodzi uwiadomić czytelników naszych, o tak chwalebnym czynie kupca *Sundukowa*.

Ostatniego piątku, w czasie karnawału, d. 26 lutego, *JO. Rzeczywisty Radzca* Tayny, pierwszy klasy, *Xiążę Łopuchin*, dawał świetny bál i wieczór. Náyjaśniejszą Cesarzowa Jeymość, *Marya Federowna*, z Wielkimi Xiążętami, obecnością swoją zaszczyścić go raczyła. Zaproszeni goście wcześni się zjechali; za przybyciem zaś o samej godzinie dziewiątej Náyjaśniejszhey Pani z Wielkimi Xiążętami, bál otworzony został. Przepyszna wieczerza, na kilku zastawiona stołach, zaczęła się o godzinie dwonastey; w tym zaś pokoju, w którym Cesarzowa Jeymość u stołu znajdować się raczyła, była muzyka i śpiewanie. Przyjęcie odpowiadało niewypowiedzianej uprzejmości i wdzięczności gospodarstwa dla Náyjaśniejszhey Pani. Pokoje przecudnie oświecone były, ten osobliwie, w którym się tańce odbywały; w oknie zewnątrz przezroczysta w promieniach jaśniała cyfra Náyjaśniejszhey Cesarzowey, *Maryi*, i okazałością swoją powiększała świetność illuminacyi pokojów.

W ostatnią sobotę, dnia 27 lutego, u Náyjaśniejszhey Cesarzowey Jeymości bál z wieczerzą był dany. W czasie balu Náyjaśniejszą Pani, przez gońca, w téjże chwili przybyłego, który z *Wiednia* dnia 13 lutego był wyprawiony, otrzymała list od Cesarza Jegomości, i ku powszechnéj radości oświadczyć raczyła, że Náyjaśniejszy Pan w náylepszym znajduje się zdrowiu, i ostatnich dni lutego z *Wiednia* má wyjechać. W krótkce więc Náyjaśniejszy Pan do nas powróci. Radość, jaką wiadomość ta, we wszystkich obecnych na tym balu wzbudziła, żadne pióro wyrazić nie zdoła.

— Do celów tutajszego Cesarskiego Towarzystwa Dobroczynności, którego Naczelnym Kuratorem jest *JO. Radzca* Tayny, *Alexander Xiążę Golicyn*, należy także wychowanie i uczenie sierot i dzieci ubogich rodziców. Ale środki Towarzystwa tak były ograniczone, iż mała tylko liczba ubogich dzieci wychowywać mogło, dzieci zaś ubogich mieszczan i rzemieślników, nie odbierające tego dobrodziejstwa, zostawały bez wspomżenia, i w niebezpieczney prawie ostateczności puszczania się na próżniackie, a tém samém, do występków prowadzące życie. *JW. Radzca* Tayny, *Bazyli Zinowjew*, przenikniony tak mocnymi pobudkami, podał nie dawno Xięciu Naczelnemu Kuratorowi Towarzystwa, projekt założenia, pod jegoż zawiadywaniem, domu wychowania dla dzieci ubogich mieszczan i rzemieślników, i na ten cel, swoim i następcom swoich imieniem, obowiązka się przez lat sześć, co rok po 1,000 rubli opłacać, zachowując sobie, jeżeliby pożądaný nastąpił skutek, po upłynieniu tych lat ponowić takowy obowiązek. Lecz, że ta summa na podobny zakład wystarcza-

jącą być nie może; przeto *JW. Zinowjew* wzywa dobroczynności wszystkich serc litościwych, aby się do tego przedsięwzięcia przyłożyć chcieli, i udawali się w chęciach swoich do *JO. Xięcia* Naczelnego Kuratora Towarzystwa Dobroczynności. Spieszmy o tém przedsięwzięciu uwiadomić czytelników naszych, w przekonaniu náy pewnością, że cel tak dobroczynny znajdzie wielką liczbę, którzy z ochotą przyłożą się do wsparcia projektu *JW. Zinowjewa*.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

A U S T R Y A.

Gazeta lwowska, z *Brynu*, d. 2 marca: „Zawczora o godzinie 4tej z południa, przybył tu Xiążę *Albert Sasko-Cieszyński*, i wysiadł w gospodzie pod trzema xiążętami, gdzie dla niego mieszkanie przygotowane było. U bramy gospody, kompania grenadyerów z rozwiniętymi chorągiewami i muzyką powitała Xięcia. Przeznaczony dla siebie straż honorowy Xiążę nie przyjął. — Zawczorayszhey nocy przybyli tu Xiążęta *Sascy Antoni* i *Maxymilian*, bracia *N. Króla* Saskiego, i zajęli przygotowane dla siebie mieszkania w wielkim rynku. — Wczora wieczorem o godzinie 8mej, przybył tu *Król* *Jmé* *Saski* z *N. małżonką* i *N. królowną* córką swoją, i zajął przygotowane dla siebie pomieszkanie w domu dykasterjalnym. Dla przyjęcia *J. K. Mci*, i powyżey wymienionych Xiążąt, zaciągnęły przed ich mieszkaniem na straż honorową trzy kompanie grenadyerów.

Dnia 3 marca. Wczora o godzinie 10tej przed południem wyjechał ztąd Xiążę *Albert Sasko-Cieszyński* z Xięciem *Antonim* *Saskim* do *Wiednia*, a Xiążę *Maxymilian* *Saski* dzisiaj do *Pragi* wyjechał. — Takżé dnia dzisiejszego zrana opuścił miasto nasze *N. Król* *Saski* z *N. małżonką* i *N. królowną* córką swoją, udając się do *Prezburga*. *NN. Państwo* jechać będą gościńcem cesarskim do *Stemensdorfu*, a ztamtąd na *Marchfeld* do *Prezburga*.

Gazeta Lwowska umieściła: z *Wiednia* dnia 2 marca. *N. Pan Ferdynanda* *Hrabiego Bissingen-Nippenburg*, dotąd gubernatora *Austrii wewnętrzney*, mianował gubernatorem *Tyrolu* i *Voralbergu*. — *Hrabia Franciszek Egger*, który liczne w monarchii położył zasługi, osobliwie przykładając się do podniesienia krajowego przemysłu, otrzymał krzyż kawalerski orderu *ś. Leopolda*.

Dnia 6 marca. *N. Król* *Saski*, z 3go na 4ty t. m. w *Wolkersdorfie* nocował, zawczora zrana, bez zatrzymania się, przez tutajszą przejeżdżał stolicę, udając się do *Prezburga*. — Cesarz *Jmé* rozkazał rozpuścić 24 dywizye welitów (lekkiéj jazdy węgierskiej), tudzież korpusy sztabowé. Rozkáz ten dla tychże nastąpił przyczyn, które powodowały *J. C. Mość* do rozpuszczenia milicyi. Urządzenia te niewątpliwą zdają się być wróżbą rychłego ukończenia spraw Kongressu, o którym, gdy náyważniwsze i naytrudniejsze punkta już załatwione zostały, w przeciągu już kilku dówiemy się tygodni. — Dnia wczorayszego, o godzinie 3ciej z południa, *N. C. Jmé*, wszyscy obecni tu Monarchowie i Xiążęta, oraz, znakomitsi cudzoziemcy i wyższa szlachta krajowa, w pojazdach, *pirutsch* zwanych, do *Prateru*, a ztamtąd do *Augarten* pojechali. Cesarz *Jmé* powoził *N. Cesarzową* *Rossyyską*, a *NN. Monarcho-*

wie i Kawalerowie te same damy, którym podczas szlichtady towarzyszyli. Dzień był pogodny, orszak zaś pełen świetności i okazałości. Cała kompania była na obiedzie w *Augarten*, po którym udała się do przygotowanej sali, gdzie śpiewacy grali operę, *Agnieszka Sorel*. Po skończonej operze, całe towarzystwo przy świetle pochodni do zamku powróciło. — N. Cesarzowa i Królowa, tudzież Król Bawarski przyjechali w pojeździe do *Augarten*, gdzie także się na obiedzie znajdowali.

Gazeta wiedeńska, *Oesterreichischer Beobachter*, z Wiednia d. 2 marca: „Xieźna *Hohenzollern* wczoraz z *Brynu* tu przybyła.

Dnia 5 marca Królesko-Saski pełnomocnik na Kongres, Hrabia *Schulenburg* i Królesko-Saski Szambelan Hrabia *Salmour* z *Brynu*, a Cesarzsko-austriacki Sekretarz poselstwa Baron *Werner* z *Londynu*, tu przybyli.

Dnia 6 marca. Królesko-Saski Jenerał Porucznik *Lecoq*, P. *Gotlieb Henryk Schulz*, Burmistrz i P. *Fryderyk Tittman* Sędzia mieyski z *Drezna*, a rosyjski Jenerał Hrabia *Wasilczyków* z *Petersburga*, tu przybyli.

Dnia 7 marca. Hrabia *Brühl* i P. *Gustaw Karlsburg* Saski Radzca Konsystorza z *Pforten*, takż P. *Leonhardt*, *Feigt* i *Rondhaller*, obywatele i urzędnicy miasta *Drezna*, tudzież P. *Dennkardt* saski Sekretarz Skarbu z *Drezna*, tu przybyli.

Gazeta, *Journal de Francfort*, z Wiednia, pod dniem 24 lutego: W ostatnim tygodniu układano się na kongressie, względem wolnej żeglugi na rzekach. Większość zdań była, aby zupełnie uwolnić narody od opłat; aby na *Renie* tylko, i to bardzo zmniejszone, cło pobierano. Rzeki, źródło swé w Niemczech mając, jako: *Dunaj*, *Elba*, *Wisła*, *Wezera*, *Odra*, dla wolnego handlu otwartymi być powinny. U Porty ottomańskiej zapewnić należy, aby dla handlu na *Dunaju*, aż do uścia rzeki tej do morza, najmniejszego w krajach swych nie czyniła ścieśnienia. Jeżeli się rzecz, ta szczęśliwie zakończy, (o czém gorliwe starania wielkich mocarstw, z jakimi około niej chodzą, najmniejszego nie pozwalają mieć powątpiewania) nie tylko Niemcy za nierównie mniejszą cenę będą mogli otrzymywać rzeczy do pierwszej potrzeby; ale też ściślejsze między narodami powstaną związki, które, do wzajemnej ich dążąc korzyści, corazby więcej do siebie ludy zbliżają.

Audyencya, którą Cesarz Jmć d. 17 t. m. dał Xciu *Wellingtonowi*, trwała blisko godziny. Dany potem był obiad na 20 osób, na którym Cesarz Jmć pierwszy raz po swoim znajdował się ozdrowieniu. Xieź *Wellington* także był zaproszony. Załoga tu teysza czyni przygotowanie do wielkich obrótów, które mają się tu odbyć, dla okazania uszanowania temu wodzowi. U dworu téż z największą usilnością starają się dać dowody wysokiego poważenia i ufności dla tego wielkiego Wodza, którego osobista uprzejmość więcej dodaje blasku wielkim jego dziełom. — Temi dniami wyjechało kilka znacznych osób, do ciała dyplomatycznego należących: okoliczność ta zdaje się przepowiadać blizkie zakończenie kongressu. — WW. Xieźne *Oldenburska* i *Weymarska*, wkrótce mają się udać do *Budy*, dla odwiedzenia Arcy Xiecia Palatyna węgierskiego. Pierwsza z nich ofiarowała Arcy Xieciu *Karolowi* bardzo piękną chorągiew dla jego regimentu. Podzielona jest ta chorągiew na kilka kwadratów, w których wyobrażone są różne bitwy, przez Arcy Xiecia wygrane. Haft na tej chorągwi jest własnej ręki W. Xieźny.

Gazeta *Korrespondenta hamburskiego*, umieściła z listu, otrzymanego z Wiednia, pod d. 27 lutego:

„Rozpuszczenie milicyi i zmniejszenie siły zbrojnej austriackiej najlepszym jest sposobem do zbiccia wszelkich pogłosek, które się nie zgadzają z ciągle teraz trwającym pokojem. Kurs papierów takż polepsza się codzień.

„Trzy dwory burbońskie (francuzki, hiszpański i sycylijski) podały protestacyą do Kongressu, że Król *Joachim* (*Murat*) nie powinien zostać władcą *Neapolu*. W przeciwnym zdarzeniu nie uznają one żadnych układów Kongressu. Ze wręście Król *Joachim*; jak o tém niektóre gazety cudzoziemskie wiadomość rozniosły, miał coś przeciwko *Rzymowi* przedsięwziąć, zupełnie jest niepodobne do prawdy. Naraziłby się on przez to na nienawiść wszystkich mocarstw europejskich, tych nawet, które najmniey mu przeciwni byli. Miasto *Ankonę* będzie się on starał nappewnié póty trzymać, póki od pierwszych mocarstw *Europy* uznanym nie zostanie: gdyż *Ankona*, będąc punktem komunikacyi między południowemi i północnemi *Włochami*, jest razem nader ważnym punktem we względzie wojennym: bogactwa bowiem ta prowincya daje mu obfite środki do utrzymania z łatwością nader licznę siły; a razem aby dać uczuć nienkentowanie dworowi *Rzymskiemu*, który go dotąd nie uznaje.

„Chociaż nota Xieźcia *Metternicha*, pod d. 9 t. m., uczyniła nadzieję, że obrady względem spraw niemieckich znowu się niezwłocznie rozpoczną, jednakże nic dotąd niewiadomo, o urządzeniu Komitetu związku niemieckiego, czyli wielkiego związkowego *Niemiec* zgromadzenia. Ze wszech względów i *Saxonię* teraz do niego należyć powinna, co inaczej stać się nie może, aż po podpisaniu przez Króla, lub przystąpieniu do Królewskiego. Jest także rzecz podobna, że pierwey chcą zupełnie ukończyć interesy *Bawaryi*, a potem już zająć się okolo konstytucyi, i żadnej wówczas przeszkody już nie będzie. Mówią, iż *Bawarya* za powrócenie *Austrii* dawniejszych jej prowincyj, otrzyma w wynagrodzeniu dawny palatynat za *Renem* i część *Fuldy*.

„Wyjazd Cesarza Jmci Rosyjskiego i Króla Pruskiego z zupełną już pewnością między 15 a 20 przyszłego miesiąca ma nastąpić. Powiadaia, iż Cesarz Jmć Rosyjski uroczystość d. 30 kwietnia, czyli Wielkanoc podług kościoła greko-rosyjskiego w *Petersburgu* chce obchodzić.

„Deputowany z *Holsztynu* Hrabia *Moltke* z wielką łaskawością od Króla *Duńskiego* był przyjęty.

Gazeta lwowska, ze *Lwowa* d. 14 marca: „Przeszłego tygodnia JW. Baron *Hiller*, Jenerał dowodzący w *Galicyi*, do zgromadzonej załogi tutajszej miał przemowę, w której przypomniawszy iey, pełną sławy ostatnią wyprawę, rozdał ozdoby krzyża wojskowego, a razem zachęcał ją do dalszego chwalebego postępowania, do czego nowy ten dowód łaski N. Cesarza i Króla najdzielniejszą być powinien pobudką dla wojska. — Przeszłego tygodnia wyszły ztąd dywizye grenadyerów węgierskich *Splenjego* i *Beniowskiego*, które przez kilka miesięcy na załodze tu stały.

Gazeta lwowska, z *Prezburga*, dnia 3 marca: „Przed kilką dniami przybyli tu dwaj cesarscy furerowie, którzy w pałacu prymasowskim w mieście, i w pałacu prymasowskim na przedmieściu, czynią przygotowania do przyjęcia N. Króla Saskiego, który tu czas niejaki mieszkać będzie z familją swoją. Cieszymy się, iż wkrótce będziemy mieli szczęście oglądać w murach naszych ukochanego Cesarza i Króla naszego, który niezadługo ma tu zjechać, dla odwiedzenia N. Króla Saskiego.

W Ł O C H Y.

Gazeta, *Journal des Débats* umieściła z *Neapolu* pod dniem 6 lutego: „Król *Murat* uyrzał się przymuszonym do odprawienia wszystkich *Francuzów*, którzy w służbie jego zostawali; a to, żeby się przez to więcej jeszcze mógł podobać narodowi neapolitańskiemu. Srodek ten może mieć także za cel uniknięcia korespondencyi prywatnych z *Francją*, w bojaźni, aby się tam nie dowiedzano o intrygach, które się w *Neapolu* robią. — Bardzo czynną teraz jest korespondencya między *Neapolem* i wyapą *Elbą*. Xieźna *Paulina* często jeździ z *Elby* do

Neapolu. Często się ona ukazuje *Neapolitańczykom*, dla zjednania sobie popularności — Małżonka *Murata* mocne chowają przywiązanie dla ex-cesarza. To pewna, że chciała porzucić męża, kiedy on przystąpił do sprawy sprzymierzonych. — Słachta neapolitańska, dla której *Murat* wszystko zrobił, zdaje się być do niego przywiązaną: jednakże wielu ze słachty ściągnęło podejrzenie *Joachima*: i ma się na nich oko. Powszechną jest opinia, iż, jeżeliby Król *Ferdynand* zabezpieczył słachcie zachowanie jej przywilejów, opuściłaby ona *Murata*, i z łatwościąby popólstwo za sobą pociągnęła: gdyż lud więcej ku *Ferdynandowi* zdaje się być przywiązanym. Słachta neapolitańska ściągnęła na siebie nieukontentowanie powszechne, za to, że interes narodu poświęciła dla widoków Króla. *Murat*, chcąc lud ku sobie pociągnąć, natchnął słachtę, aby od niego żądała konstytucji wolnej i reprezentacyjnej; ale to słaby sprawił skutek na klasie ciemnego popólstwa, które żąda raczej, iżby ogromne zmniejszono podatki, których opłata, dla zatamowanego handlu i niedostatku gotowizny, niezmiernie powolnie się uskutecznia: często się uciekać muszą do użycia exekucyi. Wszystkie te środki nie powiększają miłości ludu do pana. — Małżonka *Joachima* odwiedza często zakłady dobroczynności; często hojnie rozdaje jałmużny; zgoła niczego nie zaniedbuje, coby dla niej miłość u ludu zjednać mogło. — *Murat* nie ma nad 45,000 wojska liniowego, i gwardyą w to obejmując; może mieć około 35,000 wojsk prowincjonalnych, których w potrzebie użyć może; w ogóle 80,000 ludzi. Wiadomo już, co znaczy to wojsko: łatwo jest przypomnieć, że w roku 1799, generał *Championnet*, równą ich liczbę rozgromił, i do rozsyпки przymusił, w 18,000 *Francuzów*. Wojsko neapolitańskie obrzydłe jest mieszkańcom krajów włoskich, gdzie ono takich dopuściło się zbrodni, w czasie swojego pobytu. Pomimo to jednak ma tam *Murat* partye swoje, których gałęzie rozciągają się w państwie papieskiem, we wszystkich krajach pod panowaniem austriackiem zostających, a nawet dosięgają *Piemontu*. *Neapol* jest przytułkiem rewolucjonistów włoskich, ciągną oni utrzymują korespondencję z krajami, które są ich oyczyzną. Mówią głośno w *Neapolu*, że Jenerał *Bertrand* dwa razy tam już przyjeżdżał; ale się on nie ukazał nigdy. — Ludzie z zarobku w *Neapolu* żyjący, najmniejszy nie mają roboty: co ich pobudza do żądania odmian. Jak tylko nowy okręt do portu wchodzi, biegną oni tam śpiesznie, jakby dla obaczenia Króla *Ferdynanda*. Taką niespokojność popólstwa, wielką niespokojnością nabawia Króla *Murata*. Czuje on to bardzo dobrze, że *Neapolitańczycy* wnetby go opuścili, byleby tylko mogli mieć do tego porę. — Mówią wręcz, że on ma wielkie pieniądze, na wszelki odłożony wypadek, i wiele klejnotów."

Gazeta, *Oesterreich. Beobach.*, ze *Włoch* umieściła: „Drogość teraźniejszą rzeczy pierwszej potrzeby, skłoniła Oycę s. do uwolnienia Kardynała *Pacca* w części od ciężaru urzędów, przez niego sprawowanych, i do powierzenia najwyższego dozoru nad ceną żywności Kardynałowi *Fabricio Ruffo*. — D. 17 lutego Król sardyński oglądał w *Genui* port i budowy do niego należące, a potem bank s. *Jerzego*. Codzień prawie deputacye z różnych części genueskiego kraju otrzymują audyencyą u Króla. — W *Rzymie* d. 25 i 30 stycznia, pierwszy raz po wielu latach, dwie młode zakonnice wystąpiły z klasztoru. — Gazeta *Diario Romano* pod 11 lutego, zawiera ogłoszenie portugalskiego Konsula Jeneralnego, iż, gdy dwór jego z *Tunetem* zawarł trzyletni rozjem, a ze wszystkimi dalszemi państwami *Barbaryi* w pokoju zostaje, wszystkie zatem okręty pod banderą portugalską bezpiecznie na śródziemnym morzu żeglować mogą. — D. 6 lutego, Król neapolitański na zamknięcie karnawału świętny bal wydał, na którym, oprócz *Xżny Wallii*, ciała dyplomatyczne, cudzo-

ziemcy, którzy już byli u dworu prezentowani, słachta, ministrowie stanu, &c. obecnymi byli. — Przez rozkaz pod dniem 2 lutego, między portami neapolitańskimi i wyspą *Malta*, otworzoną została komunikacya, która dotąd dla panującej na wyspie zarazy zatrzymaną była — Gazeta ankońska, pod d. 9 lutego, zawiera następujący artykuł urzędowy: „Gdy z powodu odmiany kwater wojsk (neapolitańskich), dla przyczyn militarnych przedsięwziętej, urzędy municypalne i mieszkańcy departamentów tamtejszych oświadczyli życzenie swoje, iżby dotychczasowe załogi i dowódcy placów u nich zostali, co czyni zaszczyt równie uczuciom mieszkanców, jak sprawowaniu się wojskowych; przeto dowódzca naczelny, oświadcza podziękowanie swe, równie pierwszym, jak drugim, uwiadamia, iż służba wojskowa nie pozwala, mieć względu na podobne żądania.” — Dnia 13 lutego, Jenerał *Rossyyski*, Xiażę *Wolkoński*, Papieżowi był prezentowany. Dnia 12 lutego Lord *Holland* z familią swoją z *Rzymu* do *Neapolu* wyjechał."

FRANCYA.

Gazeta berlińska donosi z *Paryża* pod d. 27 lutego: „Między wojskami, które *Martynikę* i *Gwadalupę* zajęły, znajdują się szczepy (*cadres*) dwóch dywizyj, które są przeznaczone do zdobycia *St. Dominogo*, a to jak tylko potrzebne wzmocnienia nadesłane zostaną. — Xiażę i Xieźna *Angouleme* wyjechali dziś do *Bordeaux*, dla obchodzenia tam rocznicy szczęśliwych wypadków dnia 12 marca 1814 roku. Przybędą tam d. 5 marca. Xiażę położy kamień obelisku, który ma uwieczniać pamiątkę 12 marca. — D. 23 t. m., Lord *Castlereagh* do *Paryża* przybył, i po krótkiej audyencyi u Króla, w dalszą puścił się podróż. — Mówią o mających nastąpić odmianach w ministerjum policyi. Przestrzeń działań jego będzie obszerniejszą od zamierzony w nowej konstytucyi. — *Chateaubriand* jest autorem długiego artykułu, który był umieszczony w gazecie *Journal des Debats*, o prawach kościoła nad aktorami teatralnemi. Rząd zalecił Cenzorowi, Panu *Lecomte*, ażeby najmniejszy o tej rzeczy nie dawał wiadomości. — Portret *Chateaubriana*, malowany przez *Girrodeta* jest tak czarny i chropawy, iż pewna wysokiego rozumu Dama, dała o nim następny wyrok: „Wygląda on tu jak kominiarz.” — W kalendarzu wojskowym hiszpańskim, który w *Madrycie* wyszedł, położona jest lista hiszpańskich jenerałów, półków, &c. w roku 1815. Podług niego, wojsko hiszpańskie ma 8 kapitanów jeneralnych, 159 jenerał poruczników, 296 marszałków obozowych, 387 brygadyerów, 128 regimentów piechoty, (każdy 1000 ludzi), 24 regimentów kawalerji, 30 regimentów milicyi."

Dnia 28 lutego. Król ciągle jeszcze doświadcza cierpień podagry: mszy słucha w pokojach. Familia królewska ustawicznie go odwiedza. Wczorą J. K. Mość odprawił radę swoją; *Monsieur* i Xiażę *Berry* obecnymi byli. — W tutejszym szpitalu położniczym czyniono najsłabsze doświadczenia, jak wiele waży dziecię nowo narodzone, i otrzymano następujące wypadki: z liczby 770 dzieci, wraz po urodzeniu z największą dokładnością ważonych, znalaziono 34, które ważyły od 1 do 1½ funta; 59, które po 2 funty ważyły; 459, z których największą część 6 do 7 funtów; a 3 tylko, które 10 funtów wagi miały. Długość ich ciał, była od 8 do 22 cali. — Na uczcie, którą znajdujący się tu Amerykanie na uczczenie pamięci sławnego swego wodza *Washingtona* dawali, znajdował się także, znajomy *Margrabia Lafayete*, o którym od tak dawnego już czasu żadnego nie uczyniono wspomnienia.

Lista Redaktorów znajomszych dzienników francuzkich. Wszyscy oni są pensjonowani od rządu. Około *Dziennika powszechnego Francyi* (*Journal général de France*) pracują: PP. *Vimar* (pod imieniem *l'Anglois à Paris* (*Anglik w Paryżu*)). *Jony* (*Franc*

Parleur). R. Perrin (podpisuje się literą N.). Harrel (R.). Picard i Duval (dają artykuły o teatrze) Auger, Feuillant, Campenon, Roger, i Mad. Guizot (le vieux Emigré. Stary emigrant.) — Około Gazette de France pracują: Belmare (B. E.), Durdent (D. T.), Lasalle (D. E.), Merls (M.), de Bolly, Briffaut, Sevelinge, Villenave. — Około Journal des Dabats: Xiąż Feles (A.), Duviquet (C.), Hoffmann (H.), Villemain (L.). — Około Quotidienne: Chazet, Coraly, Rougemont (pod imieniem Radleur), Xiąż Galois, Michaud, Berchoux. — Około Journal des Paris pracują: Colnet (Cornet), Fabien Pillet, Jay, Salgues, Martainville, Le Montey.

W teatrze barcelońskim, jak we wszystkich teatrach hiszpańskich, mają lożę swoją Inkwizytorowie. Pewny z tych panów zgorszył się z lekkiego ubioru jednéj baletniczki. Oskarżył ją, i musiała pójść do więzienia inkwizycyjnego.

Gazeta, Korrespondent hamburski, donosi z Paryża, dnia 27 lutego: „Podług gazet naszych między Neapolem i wyspą Elbą, żywa teraz zachodzi korespondencja. Xiężna Paulina często jeździ z Elby, do Neapolu. Nie pewną pogłoską, że Murat chceswoję żonę uczynić Rejentką królestwa.

Policja półkownika Stevenat, który bez otrzymania pozwolenia króleskiego półk werbował, areztowała i papiery jego opieczętowała.

Dnia 28 lutego. Mamy teraz czas zupełnie wiosenny. — W Brukseli formują gwardyą honorową, dla uroczystego przyjęcia króla Niderlandów. — Do niepewnych należy pogłoska, że Xiąż Rejent Portugalski, należyć ma do wojny przeciwko insurgencom w prowincjach graniczących z Brezylją.

Gazeta wiedeńska, Oesterreichischer Beobachter, umieściła z Francji: „Jenerał porucznik, Hrabia Harispe, mianowany jest dowódcą 5tęj dywizji wojskowej (Alzacya); a Jenerał porucznik Lespinoy na dowódcę miasta i twierdzy Strasburga.

Gazeta lwowska umieściła z Paryża pod datami 10, 15 i 18 lutego: „Z przychylności do Napoléona, a razem z chętki do bicia się i zdobyczy, tu i ówdzie wojskowi okazują (lubo coraz rzadziej) zuchwałość i nieukontentowanie. Marszałek Marmont (Xiąż Raguzy) jest im cierniem w oku. Bronił się on już nie raz w najpierwszych towarzystwach od tych potwarzy, które nań wywierano, z powodu zawartych przez niego kapitulacyi. „Przekonany jestem (mówił ten Marszałek) o czystości moich zamiarów; działałem dla dobra Francji; ale tak złe wykładają czyny moje, iż dałbym sobie rękę uciąć za to, żeby się to nie było stało. „Powiedz W. P. lepię (rzekł Macdonald) że dałbyś życie, a i tak byłbyś bardzo szczęśliwy! — U żołnierzy poszło w przysłowie gdy chcą wyrazić: ty mnie nie zdradzisz, mówią: tu ne me raguseras pas. — W Paryżu usłyszeć można szemrzących w jednymże czasie republikanów i dawnych rojalistów, a to z przyczyny, iż podług nich, ciągle są rozdawane najlepsze i najwyższokowniejsze urzędy stronnikom Napoléona. Tak np. P. Sylvestre de Sacy; został Rektorem nowego uniwersytetu. Jako uczony zasłużył on na ten urząd; ale należy on iemu i za to, że jest nabożny: gdyż uniwersytet zupełnie podobno na tryb duchowny urządzonym zostanie; nie zasłużył on bynajmniej na urząd Rektora, iako Burbonista, bo aż do zręczenia się Napoléona, był jego stronnikiem najzagorzalszym. Mianowania podobne przypisują bojaźni; nie jeden zastawia na nią sieć swoją szczęśliwie. — Duch przeciwnego działania nic podobno nie dokaże. Naród chce mieć prawa, stałe, zgodne ze zdrowym rozsądkiem i okolicznościami czasu. — Pana Dumalard; który mocno utrzymywał stronę opozycyjną w czasie posiedzeń prawodawczych, lud w tryumfie na ręku nosił, gdy do swego departamentu powrócił. &c.

ANGLIA.

Gazeta londyńska, Courier de Londres, zawiera z Londynu pod d. 28 lutego: „Ostatniego piątku, dawał Xiąż Rejent audyencyą w Carlton-House. Lord major Londynu, w towarzystwie Szeryfów i innych urzędników miasta, wprowadzony był do sali obrad i złożył Xięciu Jmci poselstwo Rady miasta, z okoliczności zawarcia pokoju z Ameryką. Xiąż Rejent naywiększą uprzejmością przyjął poselstwo i w odpowiedzi swojej wyraził:

„Jest rzeczą dla mnie nader przyjemną, przywiedzenie układów ze stanami zjednoczonymi Ameryki do tego wypadku, który nam obiecuje rychły powrót pokoju z tym krajem.

„Wielkie nieszczęścia, iakie sprawić mogły wielkie wojny, któreśmy długo prowadzili, nie mogą być właden sposób W. Brytanii przypisane. Samo przekonanie, że sprawa nasza była słuszną, i że walczyliśmy za wszystko to, co dla narodu naszego najdroższem była, sprawiło tę nadzwyczajną usilność, która za łaską Opatrzności Boskiej, w niwecz obróciła zamiary nieprzyjaciół stanąć się przedmiotem uwielbienia i wdzięczności nayspóźniejszych potomków naszych.

„Nie omieszkam użyć wszelkich środków do ścisłego ustalenia związków przyjaźni między tem królestwem i krajami, z którymi byliśmy w wojnie, a razem do zapewnienia i pomnożenia wszelkich korzyści pokoju.

Xiąż był potem na radzie gabinetowej, i dał audyencyą Lordom Harrowby i Sidmouth. — Xiąż York, miał wczora audyencyą u Xięcia Rejenta, i przedłożył mu niektóre interesa ściągające się do siły zbrojnej. — Lord Kanclerz miał audyencyą u Xięcia Rejenta w niedzielę rano, w Carlton-House. — Ostatniego piątku, po odbytej radzie gabinetowej, w biórze interesów zagranicznych, wysłano gońca stanu z depeszami do Paryża i Wiednia.

Następujący wyjątek z listu datowanego z Paryżu pod d. 2 lutego, był ogłoszony ostatnie soboty w Lloyds: „Dowiedniemy się w téj chwili, że kilku korsarzy amerykańskich, krążą teraz w tych stronach, i że zdobycze swoje do Tunetu prowadzą. Dwa brygi wojenne wyszły przeciwko nim pod żagle z Malty, a Grasshopper wypłynął z naszego portu, w tymże celu. Okręt liniowy Rivoli, udał się do Tunetu, gdzie ma rozkaz żądać od Beja wytłomaczenia się: z jakiego powodu dozwala korsarzom amerykańskim prowadzić i przedawać zdobycze swoje w tym porcie — Dzienniki niemieckie donoszą, że Porta Ottomańska żądała od kongresu przywrócenia niepodległości rzeeczypospolitej Ragusańskiej. — Hrabia St. Martin d'Anglie prezentowany był ostatniego czwartku Xięciu Rejentowi, w Carlton-House, i złożył nowe swe listy wierzytelne, jako poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Króla sardyńskiego. — Kommissarze amerykańscy, którzy należeli do traktatu gandawskiego, mieli otrzymać paszporta, dla przybycia do naszego kraju, w celu zawarcia układów handlowych. — W Hall, wybiera się teraz 58 okrętów, na połow wielorybów około Grenlandy i na ciałninie Davis.

SZWECYA

List ze Skanii, pod 26 lutego, (z koresp. hamb.) Jenerał Major Hederstierna, otrzymał pośrednie dowództwo nad wojskami w Pomeranii szwedzkiej, i już do Stralsundu wyjechał. Naczelné zaś dowództwo obymuje Jenerał Engelbrechten. — Baron Adler umieszczony został przy poselstwie duńskim w Sztokholmie i należeć ma do układów względem żeglugi.

NIDERLANDY ZJEDNOCZONE.

Gazeta Journal de Francfort, umieściła z Brukseli, pod d. 24 lutego: Los prowincyi belgickich już ustalony. Odgłos dzwonów i grom dział ogłosił nam tę szczęśliwą nowinę. Oto jest wyjątek z listu Xięcia Jmci panującego, pisanego w dacie wczorajszej do Hrabiego

de Thiennes, sprawującego urząd Sekretarza Stanu. „Mości Panie Hrabio de Thiennes! Depesze, którem wczoraj wieczorem z Wiednia otrzymał, uwiadomiły mię, że wielkie sprawy, które przez długi czas zajmowały kongres, ukończone zostały z powszechnem ukontentowaniem, i za spólną zgodą Austrii, Rosyi, Anglii, Francyi i Pruss. Wszystkie kraje belgickie, które niegdyś do pierwszego z tych mocarstw należały, oddane zostały pod moje panowanie, z wyłączeniem niektórych części z terytoryów Lineburskiego i Luxemburskiego, z pewną modyfikacją, co do ostatnich tych ziem. Otrzymujemy na prawej stronie Mozy, brzeg dostateczny dla zabezpieczenia sobie zupełnego używania i wolnej żeglugi na tej rzece, a dawniejsze biskupstwo Leodyskie, należy do liczby krajów, które składać mają nową monarchią Niderlandów.

„Łatwo WMP. spostrzeżesz korzystne skutki, wyniknąć mogące z tych układów dla szczęścia ludów, nad którymi rządy Opatrzność mi powierzyła, a którym to, com już dla nich mógł uczynić, w okolicznościach mniejszych przyjaźnych, być powinno ręką moją stateczną i troskliwą o ich prawdziwe dobro.”

Wiele oficerów, należących do głównego sztabu wojska angielskiego, powraca do własnych korpusów w Anglii. — Wielką też liczbę dała teraz abszytów wojskowym hannowerskim.

P R U S S Y.

Korrespondent hamburski, umieścił z listu, z Berlina pod 4 marca:

„N. Król raczył mianować, owdowiałą Jenerałową Krusemark W. Mistrzynią Xieźniczok córek, na miejscu s. p. Hrabini Voss. Pani Krusemark jest matką Jenerała Porucznika v. Krusemark, który w ostatnich latach był posłem w Paryżu, a w czasie wojny, w głównej kwaterze Xiążęcia następcy tronu Szwedzkiego, różne polecenia sprawował.

„Przedostatni goniec z Wiednia, przywiózł rozkazy względem nową organizacyi wojska. Urządzenie tego jest w istocie toż samo, iak było dotąd; ale ze względu na potrzeby powiększonego państwa, stosowne są zmiany i powiększenia. Między innemi, składające załogę Berlińską trzy szwadrony dragonów, huzarów i ułanów gwardyi, razem z regimentem Prusko-wschodnim huzarów mają tworzyć szereg trzech jednogatunkowych, kompletnych regimentów gwardyi, poczem razem z obydwojmi pięknymi regimentami grenadyerów, Cesarza Franciszka i Alexandra, do dywizyi gwardyi przyłączone będą. Xiążę Karol Mecklemburski jest dowodzącym Jenerałem tego przewybornego korpusu. Szwadron kozaków gwardyi będzie skassowany.”

M O D Y P A R Y Ż K I E.

Noszą teraz wiele stroikow z tuli, które mają przepaskę materyalną, koloru białego lub różowego; wierzch szeroki i płaski, iak u kapeluszków. Niektóre z tych stroików ozdobione są girlandami z róż; brzegi oszyte blondyną średniej szerokości. Kwiatami nymodniejszymi teraz są hiacynt pojedynczy, bez perski, lysczak, i fijołki. Widzieć można wiele nowych płaszczków merynowych koloru kafeowego: potrójna ich pelerynka i wszystkie brzegi ogarniowane są axamitem tegoż koloru, co i płaszcz.

Omyłki w Numerze 20 Kuryera Litt.: na kolumnie 278 początkowe trzy wiersze błędnie wydrukowane, tak należy czytać: które się w Wenecyi znajdują, a których 13 liczą, pewnemu północnemu mocarstwu oddane będą. Dalej od ustępu, tak się czyta: Gazeta lwowska, z państwa kościelnego, umieściła: Sekretoryat stanu &c. Na kolumnie 279, w liczbie miast francuzkich, w których Uniwersytety być mają, zamiast Anvers, powinno być Angers.

O B W I E S Z C Z E N I E.

1 Na skutek przedpisania Departamentu Skarbowy własności, 25go februaryi niniejszego 1815 roku,

pod Nrem 77 nastęego, Izba Skarbowa Litewsko-Wileńska obwieszcza, iż będą oddawać się w téjże Izbie, przez publiczną licytacją w sześcioletnią arrendowną dzierżawę, od dnia 12go przyszłego mca apryla roku bieżącego, Dobra skarbowe pod tymczasowemi administracyami zostające, i w poniższym tu rejestrze oznaczone, całemi fundami, lub folwarkami do nich należnemi; chcący zatem licytować takowe Dobra, mają się jawnie do Izby Skarbowej sami osobiście, lub przez swoich prawnie umocowanych Plenipotentów; z dostatecznemi ewikcyami w miarę dwóletniej intraty, jaka z licytacyi nastąpi w trzech terminach, to jest: pierwszym 9go, drugim 12go, i trzecim ostatnim 15go przyszłego miesiąca aprila, gdzie szczególne kondycje do kontraktu służące, w każdym czasie okazane będą. Marca 11 d. r. 1815.

Wincenty Tarnowski Sowietnik.

Za Sekretarza Tytuł. Sow. Grądzki.

Rejestr majątków Skarbowych

w Powiecie Wileńskim:

Klucz Szeszole

Folwark Bebrusy

Starostwo Ławaryskie

Place w Mieście Wilnie do Horodnictwa Wileńskiego należne:

Dzierżawa: Kołoboryszki

— — — — — Pelikany

— — — — — Gudelki

— — — — — Rotunce

— — — — — Karmelany Ławkuny

— — — — — Pelikany czyli Papunże

w Oszmiańskim:

Starostwo Krewskie, z dwoma Folwarkami.

Dzierżawa: Krawcowszczyzna

— — — — — Czotyryki

— — — — — Nierowka

Koniusstwo Oszmiańskie

w Zawileyskim:

Dzierżawa: Wiedeyszan

— — — — — Rusoliszki

w Trockim:

Dzierżawa: Brazoła

— — — — — Buble

— — — — — Wozniczany

— — — — — Buryszki

— — — — — Sudzintany

— — — — — Wobole

— — — — — Mieszkucie

— — — — — Hernokole

— — — — — Nowosiady

w Kowieńskim:

Starostwo Kurmiałowskie

Część Starostwa Rumszyskiego, i udzielnie Klucz Wędziagolski

Dzierżawa: Szlikie

— — — — — Powierzchnie

— — — — — Sylgiany i Gierwiany

— — — — — Kolupie

— — — — — Łąka Ostrow

w Brastawskim:

Dzierżawa: Obole

— — — — — Mitosze

Część Starostwa Bernatowskiego

w Rósieńskim:

Starostwo Sasnie

— — — — — Jaswoyńskie z dwoma Folwarkami

Dzierżawa: Cyganiszki

— — — — — Botosz

— — — — — Kawsze

— — — — — Kubeluny, Lencze, Ositany;

— — — — — Dulkie

— — — — — Biswoynele

— — — — — Zasztowty

— — — — — Koyrany

— — — — — Kijawki

Juryzdyka w Mieście Rosieniach pierwsza
Juryzdyka ditto ditto druga
w *Telszewskim*:

Dzierżawa: Zylwice
— — Ryszkiany
— — Wideynie
— — Poiznie
— — Micaycie
— — Kierbedzie

w *Szawelskim*:

Starostwo Poweńskie i Gintenskie
— — Pożyżemskie
— — Montartyskie

Dzierżawa: Dargiany
— — Peloynie

w *Upitskim*:

Majątek czyli Folwark Kryniczyn z dwoma Folwarkami

Starostwo pojeziorskie
— — Giegiedzkie

Dzierżawa: Skilwiany

w *Wilkomirskim*:

Starostwo Okmiańskie
Woytowstwo Pomuskie
Dzierżawa Wilkobruki

W. Tarnowski Sowietnik
Za Sekretarza Tytuł. Sow. Grądzki.

x Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na Dobrach JW. Hrabów Platerów Kancelerzyców W. X. Litt: przeznaczony, w Krasławiu Mieście Sądowym Ptu Dyneburskiego, Guber: Białe Rucko Witebskiej agitujący się — Skutkiem wniesionej przez JWch Debitorów Hrabów Platerów Kancelerzyców W. X. Litt: i onych Kredytorów proźby, wszedłszy w słusność, znajduje nie odbitą potrzebę uczynienia licytacji placów po Hilzenowskich, mianowicie w mieście Wilnie już ocenionych, jako to: 1mo. Przy ulicy od Rudnickiej ku Trockiej bramie, Oberza wielka murowana dwópiętrowa z arkadami, z frontu nie tynkowana, zawiera w sobie łokci kubicznych miary Litewskiej 7.800 z żelazem, drzewem i dachówką oceniona rubli ass. 15.272. 2do. Za Austeryą od byłego parkanu, pozostało trzy ślupy, i kawał ścian murowanych, z wymiaru zamyka w sobie łokci kubicz: 285, oceniono rubli ass: 327 kop. 50. 3tio. Wedle numeracyi Miasta pod Numerem 1168 Budynek stary z drzewa ciosanego, z dachem w połowie dranicznym, a reszta z dachówką, z nim w ogóle okna, drzewa, roboty ciesielskiej, stolarskiej, piece, kominy, sklep mający muru łokci kubicz: 56. okienice żelazne, szkło, dachówka ocenione rubli assygn: 398. 4to. Budynek nazwany kuchenny z drzewa ciosanego, dach z dranic i wszelkie innego artykuła, stolarskie, ciesielskie roboty, piece, okienice żelazne, kuchnia z kominem murowaną, z wymiaru łokci kub: 25. oceniono rubli assygn: 220 kop: 20. 5to. Pod literą D. na mapie budynek duży, z drzewa ciosanego gątem kryty, wogóle roboty ciesielskie, stolarskie, szyby, piece, kuchnie z dwiema kominami i podmurowanie pod ścianą, łokci kubic: 58, oceniono rubli ass: 708. 6to. Pod literą E budynek drewniany, w dwóch częściach dranicami a w trzeciej tarciami kryty, ze wszystkimi artykułami materjałow i roboty, oceniono rubli assygn: 360 kop: 75. 7mo. Pod literą F. budynek drewniany ze wszystkim oceniony rubli assygn: 596. 8vo. Ściana muru w kwadrat byłego domu murowanka zwanego, ze sklepem zawierające w sobie łokci kubicz: 202, ocenione rubli assygn: 202. 9no. Pod literą G. budynek oranżernia zwany, drewniany, dachówką kryty, w nim wszystkie artykuły, oraz muru łokci kubicz: 204, oceniono rubli assygn: 672 kop: 60. 10mo. Pod literą H. budynek drewniany z drzewa ciosanego dachówką kryty ze wszystkimi artykułami oceniony rubli assygn: 639. 11mo. Przy ulicy ponskiej parkan czyli ściana mająca muru łokci kubicz: 425, oceniona rubli assygn: 531 kop: 25. 12mo. Pod literą L. Oficyna murowana podłużnej figury mająca muru łokci kubicz: 2.006. w niej żelazo, szkło, piece, drzewo i dachówka, oceniono rubli assygn: 3.563. 13tio. Pod literą M. mury puaste z ściankami, byłych wozowniów, stajen, etc. mające muru łokci kubicz: 612, oceniono rubli assygn: 612. 14to. Oficyna murowana, stara z częścią dachu tarcicznego, mająca muru łokci kubicz: 408, z artykułami drzewa, żelaza, szkła, oceniona rubli assygn: 483. kop: 90. 15to. Sklep otworzony, mający muru łokci 150, oceniono rubli assygn: 187 kop: 50. 16to. W środku placu ponieważ wyżej budynkami i murami zajętego, znajduje się gmach murów pałacu opuszczonego, którego łokci Litt: kubic: 7.030, oceniono rubli assygn: 7.030. Osobno w Wilnie na Łukiszkach Dworek pod Nrem 887, ze wszystkimi artykułami oceniony rubli assygn: 893 kop: 50. U.

dzielnie plac w Mieście Połocku, za rzeką Połotą, dłuższy sążni 30, szerzynie sążni 28, i drugi tamże nad rzeką Połotą, dłuższy do tej rzeki sążni 47, a szerzynie sążni 17. Na dopełnienie jakowej licytacji, ktokolwiek z pretendujących nabydą wyżej wyrażone place, szczególnie JWżni i Wżni Kredytorowie zewikcyami w pretensjach do konkursu zastawianych walorowi na licytację przeznaczonych rzeczy, odpowiedniemi, czy w ostatku z osób do konkursu nie należących, oświadczający się Konkurencji z pieniędźmi gotowymi takież odpowiednimy wartości, w roku teraźniejszym 1815 mca aprila, na dzień piąty, siódmy i ostateczny dziewiąty, przed Sąd Exdywizorski w Mieście Krasławiu będący, sami lub przez swych Plenipotentów przyznanemi plenipotencyami umocowanych stawali, zawiadamia — Ze zaś pomimo kilkakrotne awizacye Gazety St. Petersburskiej, Kuryera Litt: i Gazety Warszawskiej, jak z aktoratów przez JWżnych Debitorów wynaszanych, i innych połączonych dostrzega się, wielu JWżnych i Wżnych Kredytorów tłumaczenia się w swym interesie nieprzyniosło. a drudzy zupełnie stannosci nieoświadczyli, powodem przeto że podług Gazety St. Petersburskiej na stannosc Stron przed Sądem Exdywizorskim termin trzymiesięczny zakreślony w dniu 18 następnego mca marca roku teraźniejszego bierze swoy koniec, a ztąd tak Remisą jako też Sądu niniejszego nie jednokrotnymi Wyrokami zapowiedziana amissya, skutki swe rozciągając zdaie się — Wszakże zapobiegając, aby żadne wymówki i złożenia się niewiadomością nie były wzywane na tłumaczenie się ulegających upadkowi w pretensjach po czasie przyniesionych, ze względu dozwolenia czasu na przybycie osób na licytację posiadłościów miejskich, a tym samym z przyczyny wynikłej potrzeby publikaty, a ztąd że JWżni i Wżni Kredytorowie i pretensorowie, z dostatecznym objaśnieniem rzeczy swego pretensoratwa, ze wszystkimi dowodami przed Sąd Exdywizorski od dawna ciągle w Krasławiu agitujący się, jak nayrychley przychodzić jeszcze nie mają zatamowanej drogi, ponieważ przez czas następny nie mają na licytację naznaczony, od Stron złożone, z objaśnieniem dowody, i przy czułości ułatwione wszystkie poszatkowe kwestye, mogą przybliżyć dzieło ku końcowi, a Sąd po odbyciu licytacji zapowiedzianych w terminie ostatecznym dnia dziewiątego aprila, znaledź się może w obowiązku nieodzownym, wziąć całą Sprawę do namowy, dla tego po ostatni raz wszystkich JWżnych i Wżnych Kredytorów przez gazetę Warszawską i Kuryera Litt: ażeby przed Sąd Exdywizorski sub amissionem rei stawali ostrzega. — Jan Swolynski Prezydujący Exdywizor. Symon Pakosz Sędzia Ziem: Połocki Exdywizor. Joachim Bohdanowicz Sędzia Ziem: Ptu Lepel: Exdywizor Ignacy Czyż Sędzia Ziem: Oazm: Exdywizor. Konstanty Masłowski Pisarz Ziemski Zawileyski Exdywizor. Zgodne z protokołem Jerzy Ciellica Exdywizor Reg:

x. Na skutek Dekretu Sądu Głównego Minskiego 2go Departamentu Roku 1811 7bra 25 dnia, a za onym Ukazu tegoż Departamentu Roku 1815 miesiąca Januar: 30 dnia za N. 136 wyszłego, Sąd Taxatorsko Graniczny dziełczo Exdywizorski masy JW. Jana Podkomorzego Połockiego, Franciszka Wice Marszałka Borysowskiego Bielikowiczow do majątności Latyholicz w Powiecie Borysowskim leżącey, w terminie z Ukazu powyższego na dniu 25 Februar: w pełnym komplecie przybyli — Juryzdykcyą ufundowali, zareassumowali i ku wypełnieniu warunków Dekretu Remysyinego przystąpić usiłowali — Lecz kiedy przytomni Kredytorowie stawiają osobiście, drudzy zaś przez Plenipotentow, niemniej sami Dziedzice, dla niezabranych dowodow i nie wyniesionych Pozwow tak po Kredytorów iako i przygraniczających, odroczenia prosili, i oznaczenia terminu dla spełnienia Remissy żądali. — Przeto Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w tym przedmiocie postanowiwszy rezolucyą, Sądy swoje na dzień pierwszy Maia odwołał, na który termin aby wszystkie Interesowane strony z zupełnemi dowodami czyli ze wszelką gotowością pierwszemu zjazdowi właściwą stawali, przez trzykrotną przy gazetach Kuryera Litewskiego awizacyą zapowiada i rychle postępowanie bez oczekiwania poznających się deklaracie — Dzieło się w Latyholiczach 1815 Roku Februaryi dnia 27. Ignacy Chomski Podsgd. Ziem: Ptu Wileyskiego Prezydujący Exdywizor. Kazimierz Piotuch Exdywizor. Józef Korsak Pisarz Ziem: Ptu Lepellgo Exdywizor: Franciszek Mienicki Sędzia Granicz. Ptu Dzieln. Exdywizor Regent.

3. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w skutek Dekretu Sądu Gł. Lit. Wileń. wtórego Departamentu w roku 1814 mca xbra 18 dnia między Kredytorami zeszłego Andrzeja Houwalta, a jego Sukcesorami i ich Opiekunami nastalego w terminie oznaczonym, toiest dnia 4 febr. teraz. 1815 roku ad fundum majątności Rubna w Poie Wileń. położonej z jachawszy, spełnił inwentaryą, ustanowił administracyą, nad tymże majątkiem — Na wszelkiego tytułu Kredytorach i Pretensorach do masy funduszu zbiegających się i przeciwnie do teyże masy zawniających lub wyswjećić oną zdol-

nych Debitorach komportacyą, w ciągu tygodnia jednego, poczynawszy od dnia pierwszego aprila teraszn. 1815 roku do kancelaryi Ziem. Ptu Wileń. pod winami sprzeciwienia spełnić się powinna udecydował, persystencyą sześćo - niedzielną zamierzył — Komornikom wymiar spełnić polecił na zjazd ku oczewistej rozprawie dzień 15 gbra oznaczył, w jakowym czasie, izby wszyscy Wierzyciele i Pretensorowie zeszłego Andrzeia Houwalta do Sądu Exdywizorskiego jawni się sub amissione rei zastregł, o czym kancelarya Sądu Taxatorsko - Exdywizorskiego, strony interesowane przez niniejszą awizacyą zawiadamia.

Jan Sakowicz Regent Exdywizorski.

2. Sąd Taxatorsko - Exdywizorski na skutek Remissyynego Ziemskiego Szawelskiego Dekretu, w roku 1809 miesiąca xbra 6 dnia, zapadłego, takę i exdywizyą dobr Wojniam Rytyk, Katwel i Pokirszyńia w Powiecie Szawel, w Parafii Baysagolskiej leżących, do Dziedzictwa WWJPP. Jerzego i Doroty z Mejerow Skulskich Konuszców Xłwa Zmudz: Andrzeia i Katarzyny z Bronikowskich Rymowiczów należących przeznaczającego, po kilkakrotnych Zjazdach do tychże dóbr i odkładach, mianowicie Roku 1810 Maja 9 dnia za pierwszym ad locum delicti, zjazdem, Administracyą wyżey pomienionych dóbr, na wymiar onych, Komornikow, oraz Komportacyą wszystkich i wszelkich dowodów masę długow, i wzajemne pretensye, między dziedzicami i ich Wierzycielami wykryć mogących przeznaczył, i to wszystko zaskutecznił, cokolwiek należało do Akcessoryynego wyroku. Poczem w celu zbliżenia oczewistej między Konkursorami rozprawy, powtórnie w roku 1812 marca 11 dnia do tychże dóbr w tymże komplecie, był zjechał, lecz dla niemienia gotowości, na żądanie stron, do Augusta 1 tegoż roku zjazd swój odroczył, w tém zaś terminie, również Sąd Exdywizorski zjechałszy, na żądanie stron do 1 gbra uczynił odkład, dla niemożności w tym terminie zjechania, za wydanym w roku 1815 miesiąca Januaryi 22 dnia czteroniedzielnym et Eorundem dnia 25 przed Aktami Ziemskimi Szawel. i Upit. zeznanym obwieszczeniem do tychże dóbr zjechałszy, przez wzgląd, izby nikt przez niewiadomość na własności nie szkodował, tenże Sąd Taxatorsko - Exdywizorski, ostatni swój zjazd na dzień 26 apryla roku terasznieszego, zapowiada, i że w tym terminie pod oczewistą rozbiór sprawę Konkursorską weźmie, przez publiczną awizacyą ogłasza. Gdyby zatem wszyscy z pretensyami do tychże dóbr Wojniam, Rytyk, Katwel i Pokirszyńia zbiegający się, pod utratą pretensyów swoich w tym terminie stawali, Exdywizorski Sąd ostrzega —

Ignacy Jagmin Sędz. b. Ziem. Ptu Szawel. Prez. Exd.

3 W Skutek Dekretu Sądu Głównego Litt: Wileń: Departamentu zgo. w roku przeszłym 1814 mca 8bra 7 dnia stałego, Sąd taxatorsko Exdywizorski w terminie przez tenże Dekret oznaczonym dnia 7 gbra do majątności Lubianka zwaney, w Pttcie Oszmianskim leżący, dziedzictwa W. Felicyana Bienkuńskiego Szamb. byłego Dworu Poli: zjechałszy, spełniając reguły Remissy majątności Lubiankę pod swoją administracyą zajął, kopią z Spraw i komportacyą w celu wyjaśnienia funduszów pod konkurs idących, jakoteż ilości kredytów i pretensyów na Weh Kuratorach i samym Dzieciem Felicyana Bienkuńskiego Szamb. jak równie na wszystkich stawających i niestawających Kredytorach i jakiegokolwiek gatunku pretensorach, komportacyą wszystkich a wszelkich dowodów fundusz lub pretensye do onego wykazujących: pod rejestrem i datami do Kancelaryi Ziemskiej Ptu Oszmianskiego na dzień 1 maja terasznieszego 1815 roku z persystencyą sześćo niedzielną, z wolnym mówieniem o jurament w następującym przypadnieniu Sprawy na wierność komportacyi przeznaczył, Komornikom wyznaczonym dokładny wymiar uczynić polecił, i Sady swoje taxatorsko Exdywizorskie do dnia 7bra bieżącego roku odroczył, w którym terminie do oczewistej rozprawy przystąpić zadeklarował — A przeto izby wszyscy wierzyciele i pretensorowie W. Felicyana Bienkuńskiego w wspomnianym wyżey terminie do Sądu Exdywizorskiego sub amissione rei stawali, Kancelarya tegoż Sądu z obowiązku na siebie włożonego przez niniejszą Awizacyą w Gazecie Kuryera Litewskiego pomieszczoną ma Honor zawiadomić.

Jan Sakowicz Regent Exdywizorski —

3 Kancelarya Sądu taxator: Exdywizor: na rozdział majątku Star. Tobiasza i Złotki Abrahamowiczów Rytów, Obyw. Wileńskich ustanowionego, interessujących zawiadamia, iż pomieniony Sąd Exdywizorski, jako w terminie przez pierwszo zjazdowy dekret oznaczonym, dnia 1 marca 1815 roku, do kamienicy Staroż: Rytów w Mieście Wilnie na Rudnickiej ulicy pod Nrem 282 leżący, w komplecie zebrany, na powtórny ostateczny do rozprawy termin Juryzdykcyą otworzył, a za zgodą stron przytomnych, sądownictwo z przeniesieniem Juryzdykcyi do Powiatowego Sądowego domu, za Zamkową bramą sytuowanego, do dnia 8 teraszn. mca prorogował — Zeby więc wszyscy Kredytorowie i pretensorowie Star: Rytów, jako w ostatecznym terminie sub amissione causa do jednoczasowey rozprawy łozyli się i niewiadomością nie zastanieli się, a Debitorowie byli uwiadomionemi, że etiamsi w ich niestanności, oczewisty nastąpi wyrok, a zatyż przydarzyć się mogące niedogodności, wła-

aney winie przypisać będą powinni, z takowym ostrzeżeniem niniejszą podać awizacyą. —

3 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI, Samowładnego całą Rossyą ecc.

Uur. Leonowi Intruzorowi, Janowi naturalnemu Sukcessorowi Karwowski, pozew przed Sąd Ziem. Wileń: do każdego przypadnienia Sprawy, z powództwa JW. Ludwiki z Grafów Potockich Kossakowskiej, Łowczyńy Litt., która Obżalich pozywa o to: — Zeszły Stanisław Karwowski służący na dworze Zalcę kartem, ziednał u Zalcę tyle względów, że mu za wierne jego usługi darowała summe czter. zł: 200, i takową summe wydany od siebie obligacyjnym zapisem w roku 1810 marca 19 ubezpieczył, niekorzystał z takowego daru dla zakróconey w krotce śmierci zeszłego Stanisława Karwowski, po którego zeyściu pomimo rodzzonego brata Obżaligo Jana Karwowskiego, Obżalny Leon Karwowski chcąc niewłaściwie korzystać z summy weale do siebie nie należney, Zalcę do Sądu Ziem. Wileń: pozywa, proceder na Dekrecie Copiarum z Spraw w roku 1814, 3 Julii zastanowiony, kontynuuie, Zalcę unikając nowego o summe powyższą mogącego być ze strony Obżaligo Jana Karwowskiego procesu, naturalne prawo do onęj mającego, pozywa Obżalich do Sądu skassowania pretensyi Obżaligo Leona Karwowskiego, złożenia przez Obżaligo Jana Karwowskiego dowodów, probujących naturalny na Obżaligo spadek po Stanisławie Karwowskim i sądzania temu z Obżal. summy na Zalcę, kto z was prawnięsze złoży dowody, z detrukata nadpłat, — 1815. marca 2 Wożny niżej wyrażony, zeznam tym moim relacyjnym podanego Edyktałnego pozwu kwitem, iż kopii onęgo trzy z oryginałem zgodnych w Sprawie JW. Ludwiki z Grafów Potockich Kossakowskiej Łowczyńy Litt. — rwsza po Ur: Leona Karwowskiego, do rak onęgo Plenipotenta Stanisława Jocz zastępującego miejsce Adwokata Pietkiewicza; druga po Janu Karwowskiego, z miejsca przebywania swęgo niewiadomego i nieosiadłego do drzwi sądowych przybiłem, trzecią celem uwiadomienia pozywających się do Gazety Kuryera Litt. oddałem, i o terminie stawaniu przed Sądem Ziemskim Wileńskim oznaymiłem i opowiedziałem.

Józef Staszkievicz Wożny Ptu Wileńskiego.

2. Excerpt oświadczenia z Protokołu Potoznego Ziemskiego Ptu Wileńskiego w dacie poniżej wyrażoney uczynionego i teyże daty pod pieczęcią urzędową Ziemską tegoż Ptu jest wydan.

Roku tysiącznego osmset piętnastego miesiąca marca dziewiętego dnia.

Przed aktami Ziemskimi Powiatu Wileńskiego, stawając osobście WJPan Dyonizy Mohl Sędzia Infland. oświadczenie, niżej w treści wyrażające się do protokołu wpisać podał w tych wyrazach: Oświadczenie w Imieniu W. Dyonizyego Mohla Sędziego Infland. czyni się z następney okoliczności. Przez wyrok Exdywizorskiego Sądu na majątek Brata oświadczonego się, Ignacego Mohla Chorażego De-nebur., Dekretem Sądu Głównego Witebskiego drugiego Departamentu mianowanego, Destynnowany oświadczonego się Administratorem wszelkich dóbr ziemnych, a razem i Kamienicy, w mieście Wilnie na Subocz ulicy położoney do Dziedzictwa Ignacego Mohla należney, gdy oświadczonego się dla dopełnienia Inwentacyi i zającia w Administracyi na dniu trzecim terasznieszego miesiąca z Członkiem Exdyw. Sądu W. Franciszkiem Rychlikiem Prezydentem Grodz. Wilkomir. do wspomnioney kamienicy przybył, na tenczas mieszkający w niej Starozakonny Hiller Markowicz z inwentowania wzbronil słownie donosząc: że on rzeszoną kamienię kontraktem Magistratury powszechney opieki na sobie oddaną na lat pięć dla dostatecznego onę wyerygowania. Z takiego więc powodu, ażeby Hiller Markowicz napastnemi pretensyami nie obarczał dziedzictwo kamienicy idący pod satysfakcyą Kredytorów, a oswobodzenie który z długu w Magistraturze powszechney opieki, przez Ignacego Mohla zaciągnionego, wszedł oświadczonego się z Prosbą do teyże Magistratury, na jaką Prosbę nim względnie powrótu kamienicy do władania oświadczonego się jako Administratora przez Exdywizorski Sąd wyznaczonego, nastąpi rozporządzenie, aby w tém przeciągu na Erekcyę próżnych kosztów nie ponosił Hiller Markowicz, przez te oświadczenie zapowiadam z tym ostrzeżeniem: że żadne pretensye Hillera Markowicza, do bonifikaty przyjetemi nie będą. U tego oświadczenia podpis w Protokule taki. Dyonizy Mohl Sędzia Ziem. Ptu Inflandskiego. Zgodność z Protokulem świadcze Regent Ziem. Wileń. Józef Naborowski.

3 Wypis z Ksiąg Grodzkich Powiatu Rosieńskiego — Roku tysiącz osmset piętnastego mca februarii osmnaściego dnia.

Przed aktami Grodzkimi Ptu Rosieńskiego, stawając obecnem Wożny, kwit swój relacyjny podanego obwieszczenia urzędownie zeznał, w słowach: Roku tysiącz osmset piętnastego mca februarii 16 dnia — Wożny świadcze, iż kopię takowego obwieszczenia z tym autentycznym zgodną, od WW. Urzędników Ziemskich i Grodzkich, tak Gubernii Wileńskiej, jako też Mińskiej, na czele wyrażonych w Sprawie W. Ignacego Byszkowskiego Staroży Jankuńskiego, i dalszych, oczewisto w majątności Jasney Górcy w Gubernii Wileńskiej w Pttce Rosieńskiej w Parafii Jasnogur: leżący, JW. Michałowi Chrapowickiemu Podkomor: podałem, i że od daty niniejszey za niedziel cztery. Urzędnicy w komplecie ze trzech do majątności Jasneygórki zjadą, i Juryzdykcyą Sądu Exdywizorskiego ulundują, oznaymiłem, oraz izby

Strony do tego Sądu ze wszelką gotowością przystąpiły, i żadnej przeszkody, czynić nie ważyły się, zastrzegam. — U tego kwitu podpisał Woźnego taki: Jerzy Stankiewicz Woźny Pttu Rosień: który kwit za ustnym Woźnego zeznaniem jest w Księdze Grodzkiej Powiatu Rosieńskiego przyjęty i zapisany, z nich i ten wypis pod pieczęcią urzędową Grodzką Pttu Rosieńskiego Stronie jest wydany. Zgodność z Księgami poświadczam Piotr Piłsudski Grodz. Pttu Rosień: Regent.

1. Niżej podpisany ze skutków Dekretu Ziemskiego Wileńskiego, w dniu 12 novembra w sprawie Konkursowej Wincentego Romanowskiego ferowanego, będąc naznaczonym Administratorem domu tegoż Romanowskiego w Mieście Wilnie na ulicy Sawicz pod Nrem 56 leżącego, zawiadamia, iż pomieniony dom, wypuszczać się będzie całkowicie w arędę z publicznej licytacji w następnych terminach, mianowicie dnia piątnastego, zgi dnia 18, trzeci dnia 22 bieżącego miesiąca i roku — Licytacja odbywać się będzie w tymże domu Romanowskiego, w wyznaczonych terminach od godziny drugiej z południa. — 1815 marca 11 d. Dominik Szklennik Subseilów Wileń Adw.

1. w Domu Müllerow na niemieckiej ulicy pod Nrem 574 wypuszcza się w roczną arędę od dnia 23 apryla bieżącego roku, sale i pokoje kazynowe dla dawania maskarad, balów, koncertów, z kuchnią, stancyami kuchennymi i mieszkalnemi, sklepami dolnemi i osobnym dziedzińcem, ktoby sobie życzył zaarędować, raczy się zgłosić do Bargrabiego w tymże Domu, gdzie o warunkach i cenie powezmie informacyą.

1. Niżej podpisany w imieniu W. Franciszka Zawiszy Marszałka Powiatu Kowieńskiego, podaje do Gazety Kuryera Litt: co następuje: — Powodem dwóch wydanych obligów przez W. Franciszka Zawiszę, W. Tomaszowi Sobolewskiemu na jedną sumę, z przyczyny zatrącenia pierwszego 1809 roku wydanego; drugim r. 1810 wydanym na cz. zł: 150 dla niego zapewniając, W. Zawisza został zakłóconym w Sądzie Grodz. Pttu Trockiego; gdzie gdy Sąd oczewistym Dekretem pomienione cz. zł: 150 uznał być należne JP. Janowi Sobolewskiemu jako przelewnemu Aktorowi, i gdy przed tymże Sądem odkryła się ta pewność, że wygrywający nie inną miał kartę, jak tę którą W. Zawisza miał za zginiłą, i którą wydanym pismem W. Tomasz Sobolewski sam w roku 1810 zgasił, przeto Sąd Grodzki Pttu Trockiego za przelewem Tomasza sądząc dla Jana Sobolewskiego, kartę pośledniejszą datę mającą, umorzył, zgasił i znikczemnił — Zeby więc, nikt więcej żadnej karty jesliby się gdzie okazała przez W. Franciszka Zawiszę na cz. zł: 150 W. Tomaszowi Sobolewskiemu wydana, nie akceptował, w przelewach i rachunkach nie brał, i za opłaconą przez W. Zawiszę, a znikczemniłą przez Dekret oczewisty Grodu Trockiego uważał, przez niniejszą awizacyą ostrzega się — Szymon Zawisza Prezydent.

2. Uwiadamia się, iż po zeszytym s. p. JW. Ludwiku Hrabu Tyszkiewiczowi Marszałku bywaszego Wielkiego Xięstwa Litt: wyprzedają się Posessye Wileńskie następujące, to jest: imo. Pałac murowany pod Nrem 382 na ulicy niemieckiej sytuowany, o dwóch piętrach, z appartamentami, meblami, sprzętami, kramami wielkimi i małymi, mieszkaniami dolnemi, piwnicami, stajniami, wozownią, dwoma dziedzińcami, tudzież oddzielnym pustym placem, przy tymże Pałacu znajdującym się, niemniej z kamienicą wielką Pałacowi przyległą, w wiecznym arendownym czynszu, (opłacającym się do kassy pałacowej) zostająca. 2do. na przedmieściu Łukiszkach pod Nrem 746 Dworek drewniany mieszkalny z murowaną piwnicą, spiżarnią drewnianą, i ogrodem warzywnym. Pod Nrem 747 plac nad rzeką wila po zrujnowanym dworku z wymurowanym łamusem i piwnicą. Pod Nrem 748 Ogród duży warzywny. 3tio. Na przedmieściu Zarzecznem na popławach młyn wielki murowany o osmiu kamieniach, z mechaniką przyzwoitą, oraz górneimi pokojami, przy nim ansterya duża murowana, młynek drewniany o dwóch kamieniach, z domem mieszkalnym, stajenką i wozownią, oraz gruntami, łąkami, ogrodami. Zyczący weyść wukład o kupno zwżyz wymienionych posessyi, ma się zgłosić do Pałacu pod Nrem 382 przy ulicy Niemieckiej do zarządzającego temiż posessyami JP. Iwaszkiewicza, od którego o intracie, warunkach i osobie z którą interes traktować ostatecznie będzie mógł, powezmie wiadomość.

1. Niżej podpisany, nabywszy wiecznością Kamienicę w Mieście Wilnie, od JP. Józefa Łukienowicza, Radnego M. G. Wilna, dla zabezpieczenia swego nabycia, i wiadomości pretensorów (jeżeli jacy są) zawiadamiam wszystkich pretensorów, iżby dla oświadczenia swych należności do mnie nowego Dziedzica pomienionej kamienicy z dowodami jawili się; a razem ostrzegam przez niniejszą awizacyą, że każdy dług nowo zaciągnąć się mogący, nie będzie przezemnie przyjęty i akceptowany. Datt 1815 mca marca dnia 10 — Xawery Budkiewicz.

2. Niżej podpisany będąc zajęty Monarszemi podradami, i mogąc się czasem oddać z Miasta Wilna, ażeby pod niebytność moją

od ludzi chciwych na cudze dobro, a osobliwie dla tego, iż wczasie oddalenia się w Xięstwo Warszawskie przeszłych lat wiele obligów i dokumentów już zapłaconych poginęło, nie był niewinnie processowanym, wzywa wszystkich mających w swym ręku jakiegokolwiek bądź summowne inskrypcye, karty, wexle, od niżej podpisanego wydane, ażeby one zawiawszy w Magistracie Wileńskim, z onemi do niżej podpisanego dla odebrania za słusznemi i sprawiedliwemi, satysfakcyi od daty niniejszney awizacyi w przeciągu czterech niedziel, do domu własnego niżej podpisanego w Wilnie na Rudnickiej ulicy pod Nrem 286 sytuowanego. Ktoby chciał dom ten zaarędować od S. Jerzego, zechce się widzieć z niżej podpisanym mieszkającym w tymże domu. Aron Cwiling z Brześcia Litt:

2. Niżej podpisany w roku ominionym od Szlachetnego Piotra i żony jego Ciszków, nabywszy wiecznością kamienicę w Mieście Wilnie pod Nrem 103 położoną jedynie dla pewności ewikcyi wybytey własności, oraz dalszych ciężarów ręcznego zawinienia sumę rubli srebrnych 5,000 z terminem opłaty za lat cztery u siebie pozostawił, poczem, gdy już wybycia połowy takowej kamienicy ze stopnia zeszyły Ciszkowcy przez potomków óney zaprzeczonym zostało, obok tego nad długi tabellą wyrażone, a przez niżej podpisanego płacone, dalszych duża liczba okazuje się, przez jakowe wydarzenie, gdy nadal ma sobie zapowiadające się wielkie szkody i straty z tych powodów, przez niniejszą wszzech w obce komu o tém wiedzieć należy zawiadamia się i razem zastrzega się, iżby ani w całości, ani w części na pomienioną sumę Obligu wydanego nikt Aktorstwa nienabywał, ani też na tej pewności nikt najmniejszej summy Szlachetnemu Ciszkowi nie kredytował, gdyż wszelkie straty ponieść się mogące sobie tylko samemu przypisać będzie winien. Jankiel Josielowicz Jogiek.

3. Niżej podpisany podaje do prześwietney publiczności następnę doniesienie: w roku dopiero idącym z dnia 22 na dzień 23 v. s. miesiąca januaryi ludzie dworni poddani moi z majątku moiego Horany przezwanego w Połockim Powiecie o mil półzwarty od miasta Połocka po trakcie do witebska leżącego, zabrawszy trzy konie dworne, warstat kowalski i slosarski, odzienie i rozmaite ruchomości, niewiadomo dokąd przez wyszli, z których pierwszy Chwiedor Sierhiejew kowal, od urodzenia lat 29 wzrostu średniego, twarzy pociągłej, koloru śniadawego, nieco ospowaty, włosów ciemnego, wzroku ponurego, żonaty, żona jego Alesia Ambrosowa, lat 26 dzieci ich: syn mercin lat 5 córka pierwsza Palka lat 9 druga Ahapka lat 7 trzecia Taciana lat 3 i czwarta Małanka rok 1 przy pierśiach. Czelek drugi brat wspomnianego kowala, Piotr Sierhiejew furman, częto używany i posyłany w różne strony dla skupowania zboża lat 28 wzrostu średniego, twarzy pociągłej, włosów białawych, oczu nieco skoszonych, nieżenny, którzy razem precz wyszedłszy zabrali wyz pomieniony warstat, żelazo i rozmaite odzienie wartujące 1690 rubli, przytym trzy konie dworne, kłacz pierwsza dosyć rośła, koloru ryżego, zrzebna, lat dziesięciu, wartująca rubli 200. Kłacz druga koloru czarnego z mierzynów lat siedmiu walaris rubli 60. I trzecia siwo szpakowata nie mała lat dziesięciu wartująca rubli 50. przytym znieśli swoje i skarbowe pieniądze, a wszystkiego 2,000 rubli z górą, ktoby takowych zbęgow poścignął lub o nich pewną i dokładną o miejscu ich krycia się właścicielowi onych dostawił lub uczynił pewną wiadomość, właściciel oświadcza za trud w nagrodę takiemu rubli 100. Jakób Zeyn Porucznik wojsk Rosyjskich i Obywatel Powiatu Połockiego.

5. Z majątku Kieny w Powiecie Wileń. o mil 3 od Wilna leżącego, WW. PP. Bernardynek Klasztoru Wileńskiego Sgo. Michała, z 21 na 22 dzień februaryi, w nocy uciekło dwóch ludzi kunsztu tkaczowskiego, zabrali wiele odzienia gospodarskiego, a szczególnie wzory tkaczowskie do tkania obrusów i serwet arkuszy 6, oraz bardów także tkaczowskich nowych 3 i dwie fuzye. — Których są przymioty takie — Jakób Woyciechowski lat 23, urody słuszney, twarzy pociągłej, suchej, troche ospowaty, biały, włos rusy, oczy światłe, nos średni, na nim odzienie kozuch troche obnoszony, czerwona skurka lamowany, siermięga biała nowa, czapka z siwym baranem wysoka wierzch granatowy, kamizelka dymki białej, boty przyszwyy — zgi Michał Jasko v. Ihnatowicz, lat 22, urody średniej, włosów światło-ruse, oczy błękitne, nosa długiego, twarzy okrągłej gładkiej na nim kozuch obnoszony, siermięga biała nowa, czapka granatowa z opuszką ze skurki cielęcej, dziaha skurzana szeroka, boty nowe. — Jesliby kto takowych zbiegów poymał i onych do klasztoru Wileń: s. Michała tychże WW. PP. Bernardynek, lub do folwarku Kieny, gdzie będzie bliżej dostawił za co przyzwoicie nadgrodzonym zostanie. Febr. 24 1815: